

Sygn. akt III AUz 86/12

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogdan Świerk (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SA Teresa Czekaj
Protokolant:	Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2012 r. na posiedzeniu jawnym

sprawy z wniosku W. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wysokość kapitału początkowego

na skutek zażalenia wnioskodawcy W. W.

na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w Lublinie zawarte w II punkcie wyroku

z dnia 21 lutego 2012 r. sygn. akt VIII U 57/12

postanawia:

oddalić zażalenie.

III AUz 86/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 marca 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. ustalił dla W. W. kapitał początkowy w wysokości 107 528,41 zł. Ustalając wielkość kapitału początkowego ubezpieczonego organ rentowy nie uwzględnił okresu od dnia 1 lutego 1970 r. do dnia 22 kwietnia 1970 r. przyjmując, że nie został on wystarczająco udowodniony, oraz okresu od dnia 20 października 1997 r. do dnia 28 lutego 1998 r. ponieważ w tym okresie ubezpieczony, według organu rentowego, przebywał na urlopie bezpłatnym.

W odwołaniu od tej decyzji, kwestionując jej poprawność, ubezpieczony nie zgodził się z wysokością podstawy wymiaru składek za 1972 r. przyjętą przez organ rentowy oraz z odmową uwzględnienia do obliczenia wysokości kapitału początkowego okresu od dnia 20 października 1997 r. do dnia 28 lutego 1998 r. Według odwołującego się, nie przebywał on w tym czasie na urlopie bezpłatnym. W 1972 r. wykonywał zatrudnienie tylko przez 8 miesięcy a to ze

względem na pełnienie czynnej służby wojskowej. Zatem przyjęcie do obliczenia kapitału początkowego wynagrodzenia za pracę tylko za 8 miesięcy jest dla niego krzywdzące. Natomiast w drugim z kwestionowanych okresów wykonywał zatrudnienie.

Po jego rozpoznaniu Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 21 lutego 2012 r. oddalił (pkt. I) odwołanie w przedmiocie uwzględnienia do obliczenia wysokości kapitału początkowego ubezpieczonego okresu od dnia 20 października 1997 r. do dnia 28 lutego 1998 r. jako okresu zatrudnienia wykonywanego w Przedsiębiorstwie Produkcyjno – Usługowo – Handlowym (...) M. M. w P., zaś postanowieniem zawartym w tym wyroku (pkt. II rozstrzygnięcia) odrzucił odwołanie ubezpieczonego w pozostałym zakresie. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na poniższych ustaleniach faktycznych oraz ich ocenie prawnej: w dniu 24 grudnia 2003 r. W. W. wystąpił do pozwanego organu rentowego z wnioskiem o ustalenie mu kapitału początkowego. Decyzją z dnia 3 października 2006 r. pozwany ustalił wnioskodawcy taki kapitał a do określenia jego wielkości nie przyjął okresu od dnia 1 lutego 1970 r. do dnia 22 kwietnia 1970 r. uznając, że nie został on wystarczająco udowodniony i okresu od dnia 20 października 1997 r. do dnia 28 lutego 1998 r. przyjmując, że ubezpieczony przebywał wtedy na urlopie bezpłatnym.

W odwołaniu wniesionym od tej decyzji W. W. kwestionował tylko wysokość podstawy wymiaru składek za 1972 r. podnosząc, że przez 4 miesiące tego roku pełnił czynną służbę wojskową. W tymże roku wykonywał zatrudnienie tylko przez 8 miesięcy. Dlatego jego wynagrodzenie za ten ostatni okres powinno być odnoszone do średniego wynagrodzenia ale także za 8 miesięcy. Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2007 r. wydanym w sprawie sygn. akt VIII U 5754/06 Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie ubezpieczonego.

W dniu 17 marca 2009 r. W. W. ponownie wystąpił do pozwanego organu rentowego z wnioskiem o ustalenie mu wysokości kapitału początkowego. Decyzją z dnia 12 marca 2010 r. pozwany ustalił wysokość kapitału początkowego, a odwołanie ubezpieczonego od tej decyzji zainicjowało kontrolne postępowanie sądowe w obecnej sprawie. Według Sądu Okręgowego jedno żądanie ubezpieczonego podniesione w tym odwołaniu – mianowicie, dotyczące odniesienia podstawy wymiaru jego składek na ubezpieczenie za 8 miesięcy 1972 r. także do 8 miesięcy średniego wynagrodzenia pracowniczego było już przedmiotem postępowania sądowego a stan prawny i faktyczny dotyczący tego roszczenia nie uległ zmianie. Dlatego obecne odwołanie ubezpieczonego w zakresie tego roszczenia podlegało odrzuceniu z powodu powagi rzeczy już osądzonej.

Natomiast w zakresie drugiego roszczenia – mianowicie uwzględnienia przy obliczaniu wysokości kapitału początkowego okresu czasu od dnia 20 października 1997 r. do dnia 28 lutego 1998 r. Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony nie udowodnił aby w tym okresie wykonywał zatrudnienie u M. M.. Zeznania wnioskodawcy w tej części uznał Sąd Okręgowy za dowód nieprzekonujący, bo zeznania te są sprzeczne z danymi wynikającymi z akt osobowych ubezpieczonego – kartoteką czasu pracy i deklaracjami składkowymi składanymi do organu rentowego. Świadkowie E. N. i S. I. nie wskazali jednoznacznie i w pewny sposób, że razem z wnioskodawcą w spornym okresie czasu wykonywali zatrudnienie. Z podania znajdującego się w aktach osobowych S. I. oraz z deklaracji rozliczeniowych składanych do pozwanego i zaświadczenia Wydziału (...) i Składek pozwanego z dnia 11 grudnia 2000 r. wynika, że świadek ten w spornym okresie także przebywał na urlopie bezpłatnym chociaż w mniejszym rozmiarze niż wnioskodawca. Podobna jest sytuacja dotycząca świadka E. N.. Dlatego Sąd Okręgowy przyjął, że świadkowie ci pracowali zimą ale był to także czas przerw w wykonywaniu zatrudnienia z powodu ich urlopów bezpłatnych. Wnioskodawca także nie kwestionował swojego podpisu na podaniu o udzielenie mu urlopu bezpłatnego w spornym czasie, chociaż zaprzeczył aby takie podanie składał. Natomiast oceniając zeznania M. M. – pracodawcy wnioskodawcy, Sąd Okręgowy uznał, że stanowią one dowód wiarygodny. Wskazał on w logiczny sposób okoliczności i przyczyny kierowania pracowników na urlopy bezpłatne i skracania tych urlopów. W ten sam sposób wskazał też przyczynę udzielenia wnioskodawcy w dniu 17 listopada 1997 r. kary nagany. Za prawdziwością zeznań wnioskodawcy nie świadczy też fakt uzyskania przez wnioskodawcę zwolnień lekarskich od pracy w okresie od dnia 23 lutego do 20 marca 1998 r. bowiem za okres od dnia 1 marca do dnia 6 marca 1998 r. wykonywał on zatrudnienie, a dopiero za czas następny – od dnia 7 marca 1998 r. - otrzymał wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy. Dlatego nie można było zaliczyć wnioskodawcy spornego w

tej sprawie czasu jako okresu składkowego, skoro nie udowodnił on, że w tym czasie wykonywał zatrudnienie. Stąd odwołanie ubezpieczonego jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w jego pkt. I oraz zażalenie w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia zawartego w pkt. II wywiódł W. W.. Oba te środki odwoławcze nie zawierają formalnie określonych zarzutów odnoszących się do orzeczeń które zaskarżają. Wynika z nich jednak wola ubezpieczonego zmiany niekorzystnych dla niego orzeczeń, które w jego ocenie są niesłuszne.

Jako argumenty uzasadniające apelację skarżący podał fakty:

- nie wpisania w jego świadectwie pracy adnotacji o udzieleniu mu przez pracodawcę urlopu bezpłatnego a wpisanie adnotacji o jego kilkakrotnych zwolnieniach lekarskich w okresie od dnia 23 lutego 1998 r. do dnia 20 marca 1998 r.,
- w legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy jest wpis o jego zatrudnieniu dokonany w dniu 20 października 1997 r. Był to pierwszy dzień rzekomego – w ocenie skarżącego – urlopu bezpłatnego i nie jechałby on z N. – gdzie mieszka - do L., tylko po to aby uzyskać taki wpis,
- w dniu 17 listopada 1997 r. został on ukarany karą nagany „za spożywanie alkoholu w czasie pracy na terenie budowy”,
- w dniu 5 lutego 1998 r. przebył on okresowe badanie lekarskie. Takie badanie, według skarżącego, jest wykonywane w godzinach pracy,
- świadkowie S. I. i E. N. jasno wypowiedzieli się na rozprawie, że nie składali podań o urlop bezpłatny i byli zaskoczeni faktem, że takie urlopy mieli mieć udzielone,
- wnioskodawca również nie pisał podanie o taki urlop. Kserokopia jego podania nie została potwierdzona za zgodność z oryginałem i została dołączona dopiero na dalszych rozprawach,
- na pierwszej rozprawie świadek M. M. zeznał, że pracownicy nie składali podań o udzielenie im urlopów bezpłatnych.

Przy niewielkich zarobkach wnioskodawca nie mógł sobie pozwolić na 4-miesięczny urlop bezpłatny.

W zakresie zażalenia (pismo procesowe ubezpieczonego z dnia 10 kwietnia 2012 r. – k. 139 akt sprawy) wnioskodawca podał, że porównanie jego zarobków jakie osiągnął przez 8 miesięcy 1972 r. do średniego wynagrodzenia pracowniczego za cały ten rok powoduje, że jego strata wynosi 33% . Jak należy wnioskować skarżący uważa, że czas pełnienia czynnej służby wojskowej nie może powodować dla niego niekorzystnych konsekwencji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje: zażalenie ubezpieczonego jest w oczywisty sposób bezzasadne. W zakresie roszczenia dotyczącego stosunku wynagrodzenia za pracę osiągniętego przez w 1972 r. do średniego wynagrodzenia pracowniczego w tymże roku, ubezpieczony w sprawie niniejszej podawał taką samą argumentację jak w sprawie sygn. akt VIII U 5754/06 Sądu Okręgowego w Lublinie. W obecnej sprawie nie został przytoczony przez niego, w zakresie tego roszczenia, żaden nowy fakt czy też nowa okoliczność. Zatem pogląd Sądu Okręgowego, że co do tego roszczenia zachodzi ujemna przesłanka procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej, jest w pełni prawidłowy. Jego konsekwencją jest konieczność odrzucenia odwołania w tej części bowiem w sytuacji gdy istnieje już prawomocny wyrok rozstrzygający o roszczeniu to nie może ono stanowić przedmiotu kolejnego procesu sądowego. Stąd zażalenie ubezpieczonego na postanowienie sądu pierwszej instancji o odrzuceniu jego odwołania w tej części jest bezzasadne i z tej racji podlegało oddaleniu.

Inna jest natomiast sytuacja apelacji ubezpieczonego. Wprawdzie organ rentowy już decyzją z dnia 3 października 2006 r. orzekł o odmowie uwzględnienia do wyliczenia wysokości kapitału początkowego wnioskodawcy okresu od dnia 20 października 1997 r. do dnia 28 lutego 1998 r. ale decyzja ta, odmiennie jak prawomocny wyrok sądowy, nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej i kwestia ta może być powtórnie rozstrzygana. W kolejnej decyzji - z dnia 12 marca 2010 r. - pozwany ponownie odmówił ubezpieczonemu uwzględnienia tego, spornego między stronami, okresu

ale w kontrolnym postępowaniu sądowym może być wskazywana argumentacja zwalczająca rozstrzygnięcie nowej decyzji w tym zakresie. W poprzednim postępowaniu sądowym wnioskodawca nie kwestionował zasadności odmowy uwzględnienia tego okresu ograniczając zakres zaskarżenia decyzji z dnia 3 października 2006 r. tylko do kwestii odnoszących się do stosunku swojej podstawy wymiaru składek w 1972 r. do średniego wynagrodzenia pracowniczego z tego roku.

Zaliczenie nieudokumentowanego okresu ubezpieczenia, w tym także kwestii opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, wymaga przedstawienia nie tylko dowodów ale muszą to być dowody precyzyjne, niewątpliwe i jednoznaczne (zob. wyrok Sądu Najwyższego 9 stycznia 1998 r. II UKN 440/97 – LEX 34199). Dlatego podstawowym zagadnieniem, w przedmiocie tego roszczenia wnioskodawcy, jest sprawdzenie w postępowaniu apelacyjnym poprawności sądowej oceny dowodów przedstawionych przez ubezpieczonego w toku procesu przed sądem pierwszej instancji, oraz czy dowody przedstawione przez wnioskodawcę spełniają wyżej wskazane kryteria. W motywach zaskarżonego wyroku są wskazane przyczyny dla których Sąd Okręgowy jedne dowody obdarzył wiarą a innym odmówił tego przymiotu. Jednak w ocenie sądu drugiej instancji dowody jakie przedstawił wnioskodawca w obecnym procesie w żaden sposób nie można określić jako pewne i jednoznaczne. Poza dowodem z zeznań świadków, także z zeznań wnioskodawcy, pozostałe dowody stanowią wnioski jakie ubezpieczony wyciąga z niekwestionowanych przez strony faktów. Tak więc fakt dokonania w dniu 20 października 1997 r. wpisu do legitymacji ubezpieczeniowej potwierdzającego trwanie stosunku pracy nie świadczy w sposób pewny, że po tym dniu wnioskodawca wykonywał zatrudnienie. Uprawniona jest przecież także argumentacja, że taki wpis został dokonany w związku z urlopem bezpłatnym wnioskodawcy który chciał mieć uprawnienie do świadczeń zdrowotnych w razie wystąpienia w przyszłości choroby. Urlop bezpłatny nie oznacza zakończenie stosunku pracy a jedynie przerwę w świadczeniu pracy. Okresowe badania lekarskie nie muszą być wykonywane tylko w czasie świadczenia pracy. Wręcz przeciwnie dla nowo przyjmowanych pracowników lub powracających z urlopów bezpłatnych, zwłaszcza dłuższych, takie badania wręcz powinny być wykonane jeszcze przed dopuszczeniem pracownika do pracy. Pracodawca wnioskodawcy przedłożył kopię jego podania o udzielenie mu urlopu bezpłatnego i okazał oryginał tego podania (k. 56, 58 odwr. akt sprawy) a ubezpieczony nie kwestionował na podaniu prawdziwości swojego podpisu (k.60 akt sprawy). Pobyt ubezpieczonego na zwolnieniu lekarskim od pracy w lutym 1998 r. także nie dowodzi faktu świadczenia przez niego pracy. Takim dowodem będzie dopiero zapłata wynagrodzenia przez pracodawcę za okres zwolnienia lub też zapłata zasiłku chorobowego. Wnioskodawca nie udowodnił, że takie wypłaty miały miejsce, a co więcej nawet nie twierdził, że je otrzymał. Wprawdzie w świadectwie pracy ubezpieczonego nie ma adnotacji o jego pobycie na urlopie bezpłatnym a z pisma o udzieleniu mu kary nagany w dniu 17 listopada 1997 r. można wyciągnąć wniosek o wykonywaniu przez wnioskodawcę zatrudnienia, przynajmniej w jakiejś - bliżej nie określonej - części spornego okresu ale też dowody te w pełni nie dają podstaw do uwzględnienia odwołania. Trafnie Sąd Okręgowy uznał za logiczne zeznania M. M. wyjaśniającego (k. 58 odwr. i 59 akt sprawy) przyczyny jego działania w tym przedmiocie oraz w zakresie informacji podawanej na pierwszej rozprawie (k.27 odwr.) o braku wniosków pracowników o udzielanie im urlopów bezpłatnych. Należy też zaakceptować ocenę dowodów z zeznań świadków S. I. i E. N. przedstawioną przez sąd pierwszej instancji. Ogólnikowość podawanych przez nich faktów nie pozwala na podzielenie też wnioskodawcy.

Jest jeszcze jeden istotny argument, dotychczas w sprawie nie podnoszony, a przemawiający za faktem, że wnioskodawca w spornym okresie jednak korzystał z urlopu bezpłatnego.

Otóż w decyzji z dnia 3 października 2006 r. pozwany organ rentowy wyraźnie podał (pkt. V decyzji), że obliczając wartość kapitału początkowego ubezpieczonego nie uwzględnił na jego rzecz okresu od dnia 20 października 1997 r. do dnia 28 lutego 1998 r. gdyż przebywał on wtedy na urlopie bezpłatnym. Wnosząc odwołanie od tej decyzji (k.2 akt sprawy sygn. akt VIII U 5754/06 Sądu Okręgowego w Lublinie) ubezpieczony nie kwestionował tej okoliczności. Co więcej na rozprawie w dniu 23 stycznia 2007 r. (k. 10 akt powyższej sprawy) wyraźnie oświadczył „Innych zastrzeżeń co do zaskarżonej decyzji nie zgłaszam.” Gdyby było inaczej to przecież nic wnioskodawcy nie przeszkadzało aby fakt ten kwestionować jako nieprawdziwy.

Zatem prezentowane przez ubezpieczonego dowody nie odpowiadają wymaganiu pewności i jednoznaczności i w związku z tym nie mogą stanowić podstawy do uwzględnienia jego odwołania. Dodać przy tym należy, że to na

wnioskodawcy spoczywa ciężar dowodu w wykazaniu korzystnych dla niego faktów i okoliczności i tego obowiązku on w pozytywny dla siebie sposób nie wykonał.

W tej sytuacji zarzuty wnioskodawcy należy ocenić jako zupełnie chybione i przez to jego apelacji odmówić słuszności. Jako całkowicie bezzasadna apelacja ta podlegała więc oddaleniu.

Z tych zatem względów i z mocy art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.